

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 33 (2000) s. 401–402

Andrzej Mazewski, MINUCII OPUS UT „PROTREPTICUM” AD VERITATEM INQUIRENDAM, (Excerptum), Romae 1999, 98 s.

Praca doktorska Andrzeja Mazewskiego z 1998 r., do której w trakcie lektury Excerptum miałem dostęp (*Minucii opus ut protrepticum ad veritatem inquirendam*, Moderator prof. Calogero Riggi, Romae 1998, 157 s.; wszystkie adnotacje do publikacji dotyczą pełnego wydania, chyba że zaznaczam, że chodzi o Excerptum), jak i jej publikacja w postaci Excerptum z 1999 r. dotyczy dzieła Minucjusza Feliksa, dialogu *Oktawiusz* jako zachęty do poszukiwania prawdy. Autor zajął się przede wszystkim treściowymi związkami gnozeologii Minucjusza, choć w pierwszej części pracy także związkami formalnymi (forma literacka dialogu, diatryby, erotapokrisis), z innymi systemami filozoficznymi epoki. Praca dzieli się na trzy rozdziały (W Excerptum opublikował fragmenty z dwu pierwszych).

W pierwszym rozdziale zajął się kwestią literackich i historycznych związków Dialogu. Chodziło przede wszystkim o związki z ówczesnymi kierunkami filozoficznymi – sceptyków, sofistów, eklektyków. Badanie związków filozoficznych ukazuje erudycję Autora, chociaż przyjęta metoda wydaje mi się zawodna. Nagromadzenie cytatów myśli, które ewentualnie można skojarzyć z wypowiedziami Minucjusza, nie oznacza wcale, że faktycznie autor *Oktawiusza* je zapożyczył. Najlepszym przykładem zawodności tej metody może być ostatni akapit pierwszego rozdziału „Minuciana et Ciceroniana”, gdzie – idąc za opracowaniem Pellegrino – zestawił wszystkie możliwe zbieżności myśli Minucjusza i Cyserona. Najbardziej przekonujące są jednak związki z *De natura deorum* Cyserona, inne natomiast mogą pochodzić z bonum commune myśli filozoficznej II i III w.

W drugim rozdziale A. Mazewski zajął się środowiskiem afrykańskim („De Minucii intentinalitate in Afrorum provincia”. Dlaczego jednak w tym rozdziale („De ratione apud Iustinum”, (ss. 55–57), nadto czy zarzuty przeciw chrześcijaństwu, na przykład zarzut ateizmu („Praeiudicium de christianorum atheismo”, ss. 58–67), charakteryzowały tylko Afrykańczyków? Nie jest wykluczone, że

w trakcie dyskusji doktorskiej Autor do druku skorygował te nieścisłości (w Excerptum: Caput secundum. „De methaphisica et logica apud Minucium” afrykańskie środowisko umieścił tylko w podrozdziale 1. De philosophis qui in primaeva Ecclesia afro romana floruerunt). Jeśli przyjąć publikację pracy za ostateczną wersję, to drugi rozdział ukazuje przede wszystkim filozoficzne związki dialogu Minucjusza. Autor zajął się metodologią i treścią filozoficznej polemiki Minucjusza ze światem pogańskim, zwłaszcza z jego intelektualistami. Najobszerniej potraktował związek z filozofią Justyna (rozdz. II, p. 2, ss. 43–57), jednak punkty b) i c) stanowią czyste, to znaczy bez odautorskiej analizy, teksty źródłowe. Poza wspomnianymi zarzutami wobec chrześcijan, Autor opracował także zagadnienie pewności wiary, argumenty antropologiczne i kosmologiczne, które Minucjusz przytacza, związek tych zewnętrznych argumentów z wewnętrznym przekonaniem człowieka, które Minucjusz dostrzegł w naturalnym obdarowaniu przez Boga zdolnością poznania Boga.

W trzecim rozdziale A. Mazewski zajął się związkiem myśli Minucjusza Feliksa ze średnim platonizmem. Tu oczywiście powraca znów zagadnienie związku z pismami Cyserona (ss. 98–101), ale przede wszystkim związek z synkretyzmem filozoficznym. Autor słusznie dowodzi, że tak filozofowie średniego platonizmu, jak i chrześcijanie, którzy ewentualnie z niego korzystali, odznaczeni się postawą synkretyzmu. Oczywiście synkretyzm chrześcijański odwoływał się do prawd wiary, natomiast w synkretyzmie filozofów Minucjusz dostrzegał dążenie do jednej wiary, jakby „praeparatio evangelica”, co oczywiście jest poglądem chrześcijańskim, ale nie oznacza faktycznego synkretyzmu filozofii Cesarstwa. Autor jasno wykazał natomiast sprzeciw Minucjusza wobec filozofii sceptycznej. Faktycznie wiemy jednak, że pisarze chrześcijańscy korzystali z niektórych argumentów sceptyków, aby odrzucać poglądy filozoficzne nie dające się skójczyć z wiarą chrześcijańską.

Autor wykazał się ogromnym odczytaniem w literaturze przedmiotu. Posługiwał się kilkoma wydaniem krytycznymi tekstu łacińskiego (najczęściej wydaniem Beaujeu i Paratore), zna także polskie tłumaczenie Szarmacha (ale nie wiadać, aby z niego korzystał).

Widoczna jest również jego wielka erudycja źródeł. Często podaje wprost, że są one z drugiej ręki. Przykładem tego może być przypis 168 na s. 87, gdzie myśl o „status rectus” człowieka opatrzył niemal pełną dokumentacją źródłową. Nie mogę jednak zrozumieć, co w pracy o Minucjuszu Feliksie z początku III w. robi św. Augustyn (przykładowo s. 61, 66, 70, 74–78), albo nawet św. Tomasz (s. 11, 44, 46, 47). Bezsensowne wydaje mi się stwierdzenie o messalianizmie („iam in primaeva Ecclesia praesentem”, p. 140), które, na szczęście, w druku pominał.

Praca wydaje się interesująca, bardzo pożyteczna w studiowaniu filozofii zawartej w dialogu *Octavius* Minucjusza Feliksa.

Ks. Wincenty Myszor